Drogi/a dziecko!

Moje wszędobylskie elfy doniosły mi niedawno, że jesteś niezwykłym chłopcem, więc postanowiłem napisać do Ciebie specjalny, świąteczny list. Pewnie co nieco już o mnie wiesz, ale opowiem Ci trochę o sobie. Nazywam się Mikołaj, niektórzy mówią na mnie Święty. Od wielu, wielu lat zajmuję się uszczęśliwianiem ludzi, zwłaszcza dzieci. Najwięcej pracy mam zimą, podczas Bożego Narodzenia. Otrzymuję wtedy mnóstwo listów z całego świata i ogromnie się cieszę, że je dostaję. Dzieci, a nawet dorośli, proszą mnie o różne prezenty: czasem o zabawki, a innym razem o podróże, zwierzęta czy spotkanie z idolem. A Ty napisałeś do mnie w tym roku? Mam nadzieję, że tak, bo czytanie listów i spełnianie marzeń to moje ulubione zajęcie.

Na co dzień pomagają mi elfy. Często psocą i bywają nieznośne, ale zawsze mogę na nie liczyć. Zajmują się sortowaniem listów oraz pakowaniem i adresowaniem prezentów, bym wiedział, komu dostarczyć każdą paczkę. Pomocne są też moje renifery, które ciągną po niebie sanie wypchane podarunkami. Najwygodniej mi wpaść przez komin, choć czasem korzystam z okien: wchodzę, zostawiam prezent i znikam, by zdążyć do wszystkich dzieci. Bardzo mi miło, kiedy zostawiacie dla mnie słodkości, bo uwielbiam herbatniki z cukrem i ciepłe mleko.

O Tobie słyszałem same dobre rzeczy. Elfy twierdzą, że jesteś bardzo grzeczny i chętnie pomagasz tym, którzy tej pomocy potrzebują. Wiem też, że mocno kochasz swoich bliskich, a oni kochają Ciebie. Jesteś naprawdę wspaniały, obyś taki został na zawsze.

Życzę Ci, by w Twoim życiu nie zabrakło uśmiechu, niesamowitych przygód, spełnionych marzeń i odrobiny magii. Cieszę się, że czytasz mój list, i już nie mogę się doczekać, kiedy przeczytam list od Ciebie!

Pozdrawiam ciepło i świątecznie, już niedługo Cię odwiedzę!